

Protokół przesłuchania świadka01962
M2

Warszawa, dnia 2 kwietnia 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Halina Werenko, działając na mocy art. 4 Dekretu z dnia 10.XI.1945 r. o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U.R.P.Nr.51,poz.293), przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści art. 107 i 115 k.p.k.- poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Adam Kamiński
Imiona rodziców	Julian i Klara z domu Hejde
Data urodzenia	18.X.1889 r.
Wyznanie	rzym.kat.
Miejsce zamieszkania	Warszawa, ul. Jana Kazimierza Nr. 18 a m 23
Wykształcenie	szkoła techniczna
Zawód	przemysłowiec

W czasie powstania warszawskiego 1944 r. przebywałem wraz z rodziną na terenie mej fabryki rowerów przy ul. Wolskiej Nr. 151 w Warszawie. W pobliżu naszego terenu akcji powstańczej nie było. Natomiast począwszy od 1 sierpnia 1944 r. na ul. Wolskiej panował wzmożony ruch. W dniu 2 sierpnia 1944 r. przejeżdżały człogi, przechodziły oddziały wojskowe. W dniu 4 sierpnia 1944 r. oddział Niemców obsadził wały i cmentarz prawosławny. W dniu 3 sierpnia 1944 r. przybyło do domu naszego przy ul. Wolskiej Nr. 151, kilku żołnierzy niemieckich, których rodzaju broni nie umiem ustalić, żądając by mężczyźni z naszego domu wyszli uprzętać zwłoki. Jednakże w domu od strony ul. Wolskiej były tylko kobiety, mężczyźni i ja w ich liczbie, chroniliśmy się w zamaskowanym bunkrze na terenie fabryki od strony ul. Jana Kazimierza. Niemcy więc po zabranii kilku rowerów oddalili się. Ponownie przybyli do nas Niemcy w dniu 5 sierpnia 1944 r. o godz. 9-ej rano, kazali wszystkim mieszkańcom wyjść, około 30 kobiet i dzieci rozstrzelali na podwórzu, pozostałych w mieszkaniach obrzucali granatami. Egzekucję widziała moja żona Feliksa Kamińska, której udało się ukryć w mieszkaniu. Podobnie ukryły się ob. Nowakowska i Stefańska, zam. obecnie przy ul. Wolskiej Nr. 151 m 72. Ja w czasie egzekucji znajdowałem się w głównym budynku fabrycznym, posłyszałem strzały, nieznana mi dziewczynka ostrzegła iż na pierwszym podwórzu zabijają ludzi. Wtedy wycofałem się do bunkru. Około godz. 11-ej wyglądając oknem widziałem iż Niemcy wyprowadzają mieszkańców domu Nr. 147 na podwórko, a następnie rozstrzelują. Na oko licząc widziałem iż rozstrzelali około 30 osób. Później dowiedziałem się iż pozostałych mieszkańców ul. Wolskiej Nr. 147 Niemcy rozstrzelali na placu przy kuźni, gdzie odbyła się masowa egzekucja. Podobnie masowa egzekucja odbyła się w tym dniu przy parku Sowińskiego. W dniu 7 sierpnia 1944 r. przez tory kolejowe udało mi się zbiedz w kierunku Piastowa. Pozostali w bunkrze ludzie zostali w dniu 7 sierpnia 1944 r. wyprowadzeni przez Niemców do kościoła św. Wawrzyńca a następnie wywiezieni do obozu przejściowego w Pruszkowie. Na tym protokół zakończono i odczytano.

/ Adam Kamiński /

Członek Okręgowej Komisji

/ Halina Werenko /